

2. niedziela Wielkiego Postu C

*To jest mój Syn umiłowany,
w którym mam upodobanie,
Jego słuchajcie. (Mt 17,5)*



Pierwsze czytanie

Księga Rodzaju 15,5-12.17-18

Bóg poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: "Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić"; a potem dodał: "Tak liczne będzie twoje potomstwo". Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za wielką zasługę. Potem zaś rzekł do niego: "Ja jestem Pan, który cię wywiódł z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność". A na to Abram: "O Panie, o Panie, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?" Wtedy Pan rzekł: "Wybierz dla mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę". Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerał je wzdłuż na połowy i przerażane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porozcinał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędzał. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: "Potomstwu twemu daję ten kraj od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufkrat".

Drugie czytanie

Filipian 3,20 – 4,1

Bracia i siostry, nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, którzy przekształci nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. Przeto bracia umiłowani, za którymi tęsknię, radości i chwało moja, tak stójcie mocno w Panu, umiłowani.

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeni Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: "Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza". Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlékli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: "To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie". W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

Do refleksji

Czas postu jest czasem refleksji i przygotowania do Wielkanocy. Jednocześnie uchodzi za czas nawrócenia i nowego zorientowania na Boga. To, na czym polega owe nowe ukierunkowanie na Boga, nowa orientacja, jest wyjaśnione w dzisiejszych czytaniach. To, wokół czego orientujemy nasze życie nie tkwi w nas, lecz w Stworzeniu. Człowiekowi dany jest punkt odniesienia, który znajduje się poza nim, co prawda w tym świecie, ale nie z tego świata. Prawdziwy punkt orientacji dla ludzkiego życia może pochodzić tylko od Boga.

Bóg jest tym, który obiecuje Abrahamowi przyszłość (potomstwo) i ojczyznę (kraj). Wierność Boga stanowi zasadę dla nadziei Abrahama, który z niewzruszoną wiarą otwiera się na wolę Boga. Na życiu chrześcijanina piętno powinno wywierać współuczestniczenie w cierpieniu i losie Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Jezus Chrystus jest zatem właściwym punktem odniesienia, a nie nasz "brzuch". W przemienieniu Jezusa uczniowie doświadczają części Jego Boskiej chwały. Wybrany, Boży Syn daje życie, jeśli naszą drogę ukierunkowujemy według Jego drogi (Ewangelia). Uczniowie doświadczają również tego, że przemienienie nie może trwać na ziemi wiecznie. Podobnie jak oni i my chcemy zatrzymać to, co piękne i dostarczające wrażeń; chcemy zatrzymać się przy tym, co fascynujące i przyjemne. Na trudności naszej drogi i naszego otoczenia chętnie zamykamy oczy. Do pełnej blasku strony Zmartwychwstania przynależą jednak ciemne wydarzenia męki. Czas postu chce nam podarować możliwość dokładniejszego uświadomienia sobie ciemnych i jasnych stron naszego życia po to, aby mocniej związać się z naszym celem: z postawą wiary w Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, który nas prowadzi – właśnie przez cierpienie – do wspaniałości przebywania z Bogiem.

2. niedziela Wielkiego Postu C

*To jest mój Syn umiłowany,
w którym mam upodobanie,
Jego słuchajcie. (Mt 17,5)*



Pierwsze czytanie

Księga Rodzaju 15,5-12.17-18

Bóg poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: "Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić"; a potem dodał: "Tak liczne będzie twoje potomstwo". Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za wielką zasługę. Potem zaś rzekł do niego: "Ja jestem Pan, który cię wywiódł z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność". A na to Abram: "O Panie, o Panie, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?" Wtedy Pan rzekł: "Wybierz dla mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę". Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerałbywał je wzdłuż na połowy i przerałbane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porozcinał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędzał. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: "Potomstwu twemu dam ten kraj od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat".

Drugie czytanie

Filipian 3,17 – 4,1

Bracia i siostry, bądźcie wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych, którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem - zagłada, ich bogiem - brzuch, a chwała - w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, którzy przekształcą nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. Przeto bracia umiłowani, za którymi tęsknię, radości i chwała moja, tak stójcie mocno w Panu, umiłowani.

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeni Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: "Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza". Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: "To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie". W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

Do refleksji

Czas postu jest czasem refleksji i przygotowania do Wielkanocy. Jednocześnie uchodzi za czas nawrócenia i nowego zorientowania na Boga. To, na czym polega owe nowe ukierunkowanie na Boga, nowa orientacja, jest wyjaśnione w dzisiejszych czytaniach. To, wokół czego orientujemy nasze życie nie tkwi w nas, lecz w Stworzeniu. Człowiekowi dany jest punkt odniesienia, który znajduje się poza nim, co prawda w tym świecie, ale nie z tego świata. Prawdziwy punkt orientacji dla ludzkiego życia może pochodzić tylko od Boga.

Bóg jest tym, który obiecuje Abrahamowi przyszłość (potomstwo) i ojczyznę (kraj). Wierność Boga stanowi zasadę dla nadziei Abrahama, który z niewzruszoną wiarą otwiera się na wolę Boga. Na życiu chrześcijanina piętno powinno wywierać współuczestniczenie w cierpieniu i losie Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Jezus Chrystus jest zatem właściwym punktem odniesienia, a nie nasz "brzuch". W przemienieniu Jezusa uczniowie doświadczają części Jego Boskiej chwały. Wybrany, Boży Syn daje życie, jeśli naszą drogę ukierunkowujemy według Jego drogi (Ewangelia). Uczniowie doświadczają również tego, że przemienienie nie może trwać na ziemi wiecznie. Podobnie jak oni i my chcemy zatrzymać to, co piękne i dostarczające wrażeń; chcemy zatrzymać się przy tym, co fascynujące i przyjemne. Na trudności naszej drogi i naszego otoczenia chętnie zamykamy oczy. Do pełnej blasku strony Zmartwychwstania przynależą jednak ciemne wydarzenia męki. Czas postu chce nam podarować możliwość dokładniejszego uświadomienia sobie ciemnych i jasnych stron naszego życia po to, aby mocniej związać się z naszym celem: z postawą wiary w Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, który nas prowadzi – właśnie przez cierpienie – do wspaniałości przebywania z Bogiem.